

Polacy w coraz większych finansowych tarapatach?

25 lutego 2021

Dane Krajowego Rejestru Długów pokazują, że w drugiej połowie ubiegłego roku rekordowa liczba Polaków ogłosiła bankructwo. Najwięcej upadłości konsumenckich odnotowano na Śląsku.

Krajowy Rejestr Długów udostępnił dane Centralnego Ośrodka Informacji Gospodarczej, z których wynika, że w drugiej połowie ubiegłego roku sądy orzekły upadłość konsumencką wobec 8,4 tys. osób. W pierwszej połowie 2020 roku zbankrutowało 4,3 tys. osób.

51 proc. osób, które zbankrutowały w 2020 roku, widniało w KRD na rok przed ogłoszeniem upadłości konsumenckiej. Pół roku przed ogłoszeniem bankructwa w KRD znajdowało się już 58 proc. z nich. Zaległe zobowiązania tych osób w drugim półroczu 2020 roku wynosiły 310,2 mln zł – ponad dwukrotnie więcej, niż w pierwszym półroczu.

Jak podkreślił prezes Krajowego Rejestru Długów Adam Łacki, upadłość konsumencka jest efektem długiego procesu. „Pierwszym sygnałem niewypłacalności jest nieradzenie sobie ze spłatą rachunków czy zobowiązań. Z danych KRD wynika, że statystyczny bankrut w dniu upadłości miał średnio 37 tys. zł długów wobec ponad dwóch wierzycieli” – wyjaśnił.

Jak zaznaczył Łacki, dane z KRD pokazują, że podczas pandemii pogłębiły się problemy finansowe osób, które miały je jeszcze przed jej wybuchem. „Można przypuszczać, że wiele z nich nie było przygotowanych na taki scenariusz wydarzeń lub pracowało w branżach, które dotknął koronakryzys” – ocenił prezes KRD.

Najwięcej upadłości konsumenckich w drugiej połowie zeszłego roku ogłoszono w województwie śląskim, tuż za nim uplasowały się woj. mazowieckie i wielkopolskie.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)